

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 17 Marca v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Najswiętszego Rządzącego Synodu pod dniem 24 r. t. wydane, Przenaywielebniejszy Metropolita kijowski, *Serapion*, na własną prośbę, awolniony od rządów dycecyzy i klasztoru, i ma pobierać w pensyi dożywotniej, jako biskup i archimandryta klasztoru kijowo-peczerskiego po 2500 r., a na prowizyą po 6488 kop. 80, z sum przeznaczonych na departament duchowny, z wolnością mieszkania, gdzie się mu podoba; a na jego miejscu arcybiskupem kijowskim i halickim oraz archimandrytą kijowo-peczerskim, mianowany, biskup pskowski *Eugeniusz*.

Rządzący Senat przez ukaz okolny z dnia 30 listop. 1821, ogłoszony w gazecie senackiej z dnia 4 marca obwiescił, Naywyższy potwierdzoną opinią Rady Państwa i do wypełnienia zaleconą, a podpisaną przez Prezydenta Rady Państwa d. 27 czerwca 1821 roku, iż wyroki sądów głównych w sprawach względem urzędników, oddanych pod sąd przez Senatorów, na rewizyą guberniy wysłanych, podług ukazu z dnia 9 listopada 1817 roku, pospółu ze sprawami przesyłać na rewizyą do Rządzącego Senatu, nie przywodząc do skutku, chociażby odani pod sąd usprawiedliwieni zostali.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 16 marca. Dnia 10 t. m. zakończył życie poświęcone usługom oyczyzny, w dobrach swoich *Manieczki*, w powiecie szremskim, *J. W. Józef Wybicki*, Senator Wojewoda i były prezes Sądu Naywyższej Instancyi Królestwa Polskiego. Nazajutrz ogłosily dzwony zgon jego miastu naszemu. Imie jego żyje w dziejach Polski przedostatnich czasów.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 5 marca. Słychać we *Frankforcie* o nowych pożyczkach dla różnych dworów. Bankier *Bethman* bawi w *Medyolanie*, i ma weyść w układy z rządem austryackim względem pożyczki 30 milionów złotych ryńskich.

W *Fulda* ogłoszono postanowienie rządu Heskiego, aby dla zapobieżenia zakazanemu szacherstwu, nie pozwalano żadnemu żydowi żenić się, póki nie okaze, iż gospodarstwem wiejskiem lub jakim rzemiosłem, albo przyzwoitym zarobkiem może wżywić rodzinę swoję.

W *Karlsruhe* ułożono nowy projekt podatków. Zmniejszona cena dóbr ziemskich wskazuje potrzebę przyniesienia ich właścicielom ulgi w podatkach, zwłaszcza, iż z powodu podwyższenia cła we *Francyi*, nie ma pokupu na bydło, wełnę i płótno. Natomiast zaś ma być ustanowiony podatek od sprzętów.

Hamburg dnia 13 marca. Odebrano tu (pisze gazeta rządowa pruska) niewątpliwą wiadomość ze *Stambułu* pod d. 10 lutego, iż internuncyusz austryacki, podał przed dwoma tygodniami notę Porcie Ottomańskiej, oświadczając, iż Monarcha jego nie jest kontent z ostatniej odpowiedzi daney Rossyi; iż przewidywać wypada, że podobnie Rossyja nie będzie z niey kontenta, i że Porta ostatni raz jest wezwana, aby żądania rossyjskie przyjęła, w przeciwnym zaś razie, zostanie będzie własnemu losowi. Porta nie tylko na to nie odpowiedziała, lecz nawet odmówiła posło-

wi angielskiemu, żadanego od 10 dni naradzenia się z ministrami tureckimi. Poseł francuzki nie przyskał jeszcze pierwszego wysłuchania, którego sam nie chce mieć póty, dopóki Basza *Akry* nie zostanie oddalony z urzędu, i nie wydzie rozkaz naprawienia klasztoru na górze *Karmelu*, który ten okrutnik zburzył. Jest obawa, aby śmierć *Alego*, Baszy *Janiny*, nie powiększała dumy i uporu Porty.

A U S T R Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia 5 marca.* Systemat zaciągu wojskowego ma być odmieniony w całej monarchii austryackiej. Słychać, iż szlachta będzie także obowiązana do służby wojskowej. W okolicach *Opawy* zawarto umowy na dostawienie znaczney ilości sukna i skór dla wojska.

Tryest dnia 1 marca. Odebrany tu list z *Durazzo* w Albanii, pod d. 18 lutego donosi: „Sprawa greków doznała niepomyślności. *Churschid* Basza, pokazawszy Suliotom listy *Alego* Baszy *Janiny*, który z wielką szkodą greków chciał weyść w układy z turkami, odwiódł ich od wspólnego działania. Własni ludzie porwali potem wiarołomnego *Alego*, i wydali go *Churschidowi* Baszy. Skarby jego, wynoszące blisko 218 milionów piastrow, dostały się turkom, którzy głowę jego do *Stambułu* posłali. Od tego czasu, grecy, którzy się z Morei osunęli, wracają do półwyspu swego. Poddanie się suliotów, będące smutnym nader wypadkiem dla sprawy greków, jest dziełem licznych wysłańców Hrabiego *Maitland*, naczelnego kommissarza angielskiego na wyspach jonskich.“

Semlin dnia 25 lutego. Tatar wysłany z pocztą zwyczajną ze *Stambułu*, przybył wczora do *Belgradu*, i przywoził listy pod d. 13 b. m. ze stolicy Państwa Ottomańskiego. Potwierdza on wiadomość o wydaniu groźnego *Alego*, Baszy *Janiny*, który mógł być zdradą wzięty, ale nigdy pokonany przez turków. Ze zaś do dziś dnia jeszcze nie wydano w *Belgradzie* prywatnych listów, tymczasowie więc przestać wypada na powieści przybyłego tataru. Mówi on, iż *Churschid* Basza posłał przez trzech turków głowę *Alego* do *Stambułu*: iż Sultán kazał ją napród przynieść do seraju, a potem obnosić po celniejszych ulicach miasta, i nareszcie zatknąć na pal w miejscu, gdzie głowy panów krajowych bywają pospolicie na widok publiczny wystawiane. Widok głowy tego, niegdyś groźnego człowieka, sprawił w turkach radość, niepodobną do opisanja. Czekać należy urzędowych wiadomości o szczegółach wydania jego. Słychać, iż pokłóciwszy się z najbliższym swoim krewnym, chciał go zabić; lecz ten przy pomocy własnych jego ludzi, uciął mu głowę i posłał do obozu tureckiego. Zgon jego jest srogim ciosem dla narodu greckiego, jeśli jeszcze (czego się spodziewać można) ogromne skarby jego wpadną w ręce turków.

Powyższy artykuł umieściła gazeta rządowa pruska; w gazecie zaś hamburskiej czytamy pod artykułem z Austryi d. 2 marca eo następujące: „O nikim w czasach naszych nie rozchodziło się tyle sprzecznych wiadomości, ile o sławnym *Aly*, Baszy *Janiny*. Jakże często wysadzano go na powietrze lub chwytano? W *Nissa*, *Belgradzie* i innych miejscach cieszą się, iż głowę jego posłano do *Stambułu*. Lecz radość ta była bezzasadną. Podług najsławniejszych bowiem doniesień, *Aly*

chydrością swoją zatrudnia nieprzyjaciół, i odparł Churschid Basze.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 marca. Lubo wyrok sądu przysięgłych i kommissyi w *Cork* skazał 55ciu buntowników irlandzkich na śmierć, 3oh atoli dotąd powieszono; za zabicie d. 31 stycznia P. Cattohan i spalenie koszar w *Charchtown*. Innym obiecano przebaczenie, jeśli w przeciagu oznaczonego czasu buntownicy rozeydą się i broń złożą.

Niedawno popełniono w Irlandyi nowe bezprawia. W hrabstwie *Limerick* zburzono koszary niedaleko *Newcastle*, a drzewo i cegłę zabrano. Uczyniono to na rozkaz tak zwanego kapitana *Rock*, który zalecił burzyć wszystkie domy zajęte wojskiem królewskiem. W innym miejscu, banda hultajów porwała właściciela dóbr z łóżka, i zaprowadziwszy w pole przymusiła, uklęknąć i czekać śmierci. Już wymierzono karabiny, gdy niektórzy uczyli w sercu swoim litość, i darowali mu życie pod warunkiem, aby dom swój opuścił. Popsuto w nim sprząty i okna potłuczono. Na gościńcu z *Tipperary* 4 hultajów napadło podróżnego i na śmierć ukamienowało.

W okolicach *Holyeross* spalono dom, do którego się dzierzawca niedawno wprowadził. Xiądz nazwiskiem *Herbert* schwycił w *Rathmon* dwóch fudzi, którzy Pana *Erereton* zabili. U jednego znaleziono krzywy nóż, którym nieboszczykowi urznął rękę.

Gazeta ministeryalna *Kuryer*, czyni w tej mierze następującą uwagę: „Niepodobna zwyżczaynemi prawami powściągnąć takich okrucieństw i zdrozności. Nie są one skutkiem wzburzonych namiętności, ucisku i rozpaczy, lecz rozmysłney i zimney dzikości. Trzeba im zaradzić tak, jak zasługują. Użyte środki powinny bydz równie gwałtowne, jak sama zbrodnia. Ten jest jedyny sposób przywrócenia spokojności i dania opieki niewinnym mieszkańcom.“

Dnia 5. Nigdy jeszcze nie przyjeżdżało tu tyle gońców lub zjad nie wyjeżdżało, jak teraz.

Jedna z gazet tutejszych donosi, iż buntownicy irlandscy napisali do P. Hume list, oświadczając: „Zdarzające się od niejakiego czasu w tej prowincyi zabójstwa i pożogi, nie są bynajmniej dowodem nienawiści ku dobremu naszemu królowi i prawom krajowym; lecz okazują mienawie uchwały, upowazniające do ocenienia plodów naszych i tego, cośmy w pocie czoła zarobili, a dawania innym dziesiątej części wszystkiego. Widzisz tedy W Pań, iż powstajemy przeciwko systematowi dziesięciny. Nikt nie chce słuchać zażaleń naszych. Jeśli parlament nie cofnie tej uchwały, wyświadczy dla nas nieszczęśliwych ludzi największe dobrodziejstwo, gdy nazawsze ustawę względem buntu w mocy swojej utrzymywać będzie, i nigdy nie powróci nam prawa *Habeas Corpus*: przez to bowiem schnąć będziemy w cichoci na łózkach naszych i umrzemy z głodu, a śmierć ta jest lepszą, a niżeli na szubienicy.“

Nayzłośliwszem ze wszystkich od niejakiego czasu popełnionych w Irlandyi bezprawii, jest spalenie domu Pana *White*, w okolicach *Newcastle* d. 25 lutego. Zawzięci buntownicy chcieli uciekającą rodzinę jego zapędzić w ogień; lecz oddział 42go pólku przeszkodził im uskutecznić tak okrutny zamiysł. Jednego tylko hultaja złapano. D. 27 lutego ogłoszono w południowej części Hrabstwa *Limerick* ustawę względem buntu, i zalecono mieszkańcom, aby o wschodzie i zachodzie słońca nie wychodzili z domu pod karą.

Izba niższa. Na sessyi d. 1 b. m. podano mnóstwo prośb od mieszkańców Hrabstw *Lancaster* i *Sommerset* o złagodzenie kary znanemu *Huntowi*, i lepsze z nim obchodzenie się w więzieniu. Pan *Hobhouse* twierdził, iż *Hunt* bardzo mało dostaje pokarmu, i niezysną wodę pić musi. Zamieniła się potem izba w wydział skarhowy. Sekretarz admiralicyi żądał uchwalenia 57,616 funtów szterlingów pensyi dla Lordów admiralicyi. Pan *Ridley* radził zmniejszyć tę ilość, i dwóch niepotrzebnych Lordów oddać. Powstały zjad

zwawe spory. Margrabia *Londonderry* (*Lord Castlereagh*) popierał gorliwie wniosek sekretarza admiralicyi; lecz strona opozycyjna odniosła zwycięstwo: bo miała większość 34 kresek, i radość swoją okrzykami wynurzyła.

Dnia 4b. m. trudniła się izba interesami irlandzkimi. Obywatele z *Waterford* podali prośbę o zniesienie dziesięciny w Irlandyi; lecz ministrowie nie dali dostateczney odpowiedzi na zapytanie: co rząd w tej mierze przedsięwziąć myśli?

Anglia ma blisko 250 okrętów liniowych, 300 fregat i 500 mniejszych statków wojennych, na których jest ogółem do 40,000 dział.

FRANCYA.

Paryż dnia 3 marca. Dwór nasz wziął na trzy tygodnie załobę po zgonie Xięcia *Alberta Sasko-Cieszyńskiego*.

Marszałek minister wojny wydał rozkaz do wszystkich jenerałów, niebędących jeszcze w czynney służbie, a przebywających w departamencie tutejszym, żeby się stawili w biurze wojennym między dniem 1 a 10 marca.

Wszystkim emigrantom hiszpańskim, bawiającym w Baponie, wyjąwszy Biskupa tarragońskiego i prowincyała kapucyńskiego, kazał nasz rząd wyntęść się z tego miasta do departamentu *Cirronde*.

Izba parów. Na sessyi dnia 27 lutego tak mówił Par Francyi Hrabia *Molé*: Zajmujące nas prawo jest nieoddzielne od prawa o dziennikach i pismach peryodycznych. Do jednegoż dąży z nim celu i skutku, to jest do ścięśnienia wolności prasa o rządzie reprezentacyynym. Zyiemy w czasach, w których uchybienia i błędy nie obwiniają nikogo: bo te nie tak do osób, jako raczej do ich położenia należą. Wszyscy popełnili błędy i zawinili, wyjąwszy dawcę karty konstytucyney. Ta tylko karta jest dziełem jego, a reszta dziełem tych, których ufnosć jego powoływała kolejno do stęru rządu. W czasie długiej walki między namiętnościami i przeciwnemi sobie interesami, zapomniano o tem, co do jej rozpoczęcia powodowało. Jeden tylko człowiek nie zapomniał. Człowiek ten powiedział mi wyjeżdżając na tę kampaniję, w której upadł, wyczerpawszy wszystkie usiłowania jeniusza swojego i swego bitnego woyska: „Po mnie rewolucya, czyli raczej wyobrazenia, które ją zrzadziły, znowu bieg swój odzyskają. Będzie to jakby książka, z której wywinie się zakładka, biorąc się do czytania na karcie, w miejscu, gdzie zakładkę zostawiono. Jeżeli zdolne i śmiałe ręce nie wykopią wtedy głębokiego łożyska potokowi, sam je sobie zrobi, zasypując się jeszcze opłakanemi gruzami. Ten, kto tak radził, już nie żyje, a grób jego jest nową nauką: bo żyłby może jeszcze, gdyby był pomnił, iż w takim, jak nasz wieku, samemi jedynie zwycięztwami i chwałą, niczego gruntowniego dokazać nie można. Zrobmy łożysko potokowi, i spieszmy się dać mu plyn dostateczny, aby ze swych brzegów nie wylewał. Przypomniemy sobie, że ustawy, które rewolucya w roku 1789 przedziły, są jeszcze w roku 1822, i zawsze będą jedynym sposobem jej ukończenia. Czł to dawca karty konstytucyney; wiedział, że ta rewolucya zamiast tego, co by była skutkiem niejakich namiętności, lub trefunkową próbą systematu, wyległa się ze składu rzeczy, i stała się miuchronną. Uznane raz niektóre prawa, nie mogły już bydz zapomnionemi, i odtąd stało się niepodobnem, żeby rządzić bez dania rękoyimi. Lecz cóżbyście powiedzieli o kraju, w którymby te rękoyimie, będące nagrodą 3oletnich doświadczeń i nieszczęść, obrócone były na pożytek niektórych tylko interesów; gdyby były tylko słowami, i żadnego nie przynosiły dobra, które sobie po nich obiecywano? Wszędzie, gdzie rząd reprezentacyynny zaprowadza się, podnoszą się dwie opinie: jedna, która chce, aby szala nie przechylała się nigdy na stronę porządku kosztem wolności; a druga, która chce, żeby porządek nigdy nie był wystawionym na szwank przez uszanowanie dla wolności. Dwie te opinie wiódą między sobą

spór o władzę, co nie zatrzyma społeczności: bo wie, że się nie ma czego stać obawiać; pochwała nawet tę walkę, która zagnała władzę starać się, żeby jej nie miało nic do przyganienia, a którey musi być skutkiem powierzenie władzy zdantycznemu. Lecz jeśli walka między interesami, zamiast między opinjami, zachodzi, zamienia się wkrótce w okropną wojnę; a rząd reprezentacyjny staje się straszną bronią, którey obie strony chciałyby użyć dla gnębienia i uciskania. Usiłowania ich obracają się naprzód na tryb wyborów: bo za pomocą tego trybu jedna strona może opanować wszystko w rządzie, gdzie większość wszystkich stanów. Odtąd zaś jak wybory stają się własnością jednej strony, chociażby ta strona, jednę tylko opinią wyobrażała, odtąd, mówię, cały mechanizm jest błędny i fałszywy, walka jest kłamstwem, i wszystkie rekoymie znikają, a przemagająca strona, bojąc się ogłoszenia jej czynów, szukać musi swego bezpieczeństwa w milczeniu. Tak MPanowie: dwa prawa o wolności druku są nieuchronnemi skutkami ostatniego prawa o wyborach. Prawo to dając prawie monopolium wybięrcze tym, którzy od roku 1815 składali ciągle mniejszość, doprowadziło ich koniecznie do przewagi i zagnała ich teraz wolność druku uciskać. (Tu mówca rozbił prawo o wykroczeniach druku, a zakończył oświadczeniem, że je odrzuca).

Izba deputowanych. Na sessyi tej izby dnia 27 lutego hrabia *Mollien*, Par Francyi, prezes komisyyi dozorującej kasą umarzającą dług publiczny, zdał izbie sprawę o działaniach tej kasyy, i pokazało się, że od zdanej w tej mierze sprawy ostatnim razem, umorzyło się 77 milionów długu. Przystąpiono potem do dalszego rozważania pierwszego projektu prawa względem rachunków z roku 1820 w ogólności, a potem w szczególności każdego artykułu. Przyjęto je na sessyi dnia 28, i na teyże głosowano na cały projekt, który większością 192 galek białych przeciw 72 czarnym przyjęto.

Na sessyi d. 1 marca rozważano drugi i trzeci projektu prawa o rachunkach, obejmujące wyznaczenie summy dla ministra spraw wewnętrznych na wydatki. Przyjęto drugi projekt, a gdy wzięto trzeci dla ministra wojny pod rozważę, zabrał głos generał *Demarçay*, po nim zaś *P. Corcelles*, i opowiedzieli w szczegółach całe zdarzenie poymania ich podczas rozruchu, zaśłego przy kościele zwanym *Petits Péres*, podczas odprawianey tam missyi, odwołując się w końcu do mądrości izby, aby wyrzekła, co uczynić wypada. Tu zaszła zwawa rozprawa nad tem zdarzeniem, po której ukończeniu, wzięto trzeci projekt rachunków, i przyjęto.

Dnia 6 marca. W prefekturze policyyi tuteyszej ze 24ch kommissarzów policyyi 18stu usunięto. I temi dniami skupiano się przed kościołami *S. Eustachego*, *Petits Péres* i *Bonne Nouvelle*, podczas odprawianey w nich missyi; wszakże nie zaszło żadne zgorzenie, a stojące koło nich gromady ludzi rozpraszali zawsze żołnierze.

Sąd wojskowy w *Tours* wydał wyrok w sprawie obwinionych o spisek. Porucznika *Delon*, *Serejean* i *Cudert*, sprawców spisku przeciw krajowi uknowanego w szkole jazdy w mieście *Saumur*, skazał na karę śmierci, a współników na dwuletnie i pięcioletnie więzienie, tudzież na zapłacenie po 500 franków kary pieniężney.

W sprawie z bankierem *Lafitte* tyczącej się testamentu *Napoleona*, którą trybunał pierwszej instancyi wziął d. 4go pod rozważę, prokurator królewski wniosł, aby Panów *Bertrand*, *Montholon* i *Marchand*, działających, jako exekutorów testamentu, uznać za niemogących popierać tey sprawy z przyczyny, iż *Napoleon* ustawą królewską d. 6go marca roku 1815, gdy na ziemię francuzką z wyspy *Elby* wypłynawszy wysiadł, ogłoszony za zdrajcę i buntownika, umarł od tego roku cywilnie, a zatem nie mógł żadnego robić testamentu.

Rozpoczęło się już w *Paryżu* losowanie młodzieży, powołaney do służby wojskowej z klasy roku 1821.

Przybył do *Paryża* z *Madrytu* hrabia *Forena*, deputowany stanów nadzwyczajnych hiszpańskich.

Sławny aktor *Fleury* umarł z paraliżu w *Orleanie*, mając lat 74. Przed czterma dopiero laty opuścił scenę, grając na tearze francuzkim z zadowoleniem wszystkich przez lat 47.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Rzym* dnia 15 lutego. Zbięrają tu składki dla niyszczęśliwey osady 3,000 katolickich szwajcarów w *Brezylji*. Oyciec święty ofiarował 4000 liwrow. Podobnież okazali się hojnymi: *Xiążę Stanisław Poniatowski*, *Hraba St. Leu*, *Ludwik Bonaparte*, *Baron Reinhold*, poseł niderlandzki, *Lady Alevarley* i inne znakomite osoby.

(z *Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich* 26 lutego. Podług wydanego w *Neapolu* urzędzenia, nikt nie może utrzymywać szkół prywatnych, kto nie ma pozwolenia od komisyyi oświecenia publicznego, która pilną daje bacznosc na uoralnosc tych szkół czyli pensyy, i najbardziej przestrzeżga, aby uczące się dzieci chodzily do kościoła na nabożenstwo, i nie zaniedbywały praktyki religijney.

(z *Kor. Warsz.*) Sąd wojenny w *Palermie*, osadził *Barona Corvaja*, za należenie do ostatniego spisku, na 10 lat więzienia i zapłacenie kosztów prawnych, a inne osoby o toż samo obwinione, żeby zostawały pod dozorem policyyi do dalszych rozkazów. Wszyscy są z niższej klasy ludzi, prócz jednego lekarza i malarza. Spiskowych jest 30, z nich 28 jest w ręku zwierzchności, a 2 uciekło. D. 30 stycznia 14tu na śmierć skazano, lecz tylko 6ciu stracono, 5ciu Król darował życie.

(z *Gaz. Ryz. Zusch.*) *Od granic włoskich* dnia 2 marca. Wojna między *Portą* a *Persją* jeszcze się nie skończyła; ale tak turcy jako i persowie, podług zwyczaju wschodniego, opuścili po częsci swoje chorągwie, dla przepędzenia zimy w domu; a że w tych krajach kampanje zimowe nie we zwyczaju; przeto działania wojenne nie rozpoczna się przed następującą wiosną. Mają się jeszcze odbywać układy, o których wypadku niepewnego twierdzić nie można; ale gdy *Persya* nastaje na oddanie wydartych sobie przez *Turcyę* prowincyy; łatwo przewidzieć, że rzeczywisty stan pokoju nastąpić nie może. Donoszą z *Alexandryi*, że między *Wehabitami* panuje wielkie poruszenie, i że się u nich ajenci perscy znajdują. *Basza* *Egiptu* odwołał syna swego z *Nubii*, i chce zgromadzić woyska, aby mógł działać podług okoliczności. Zgromadził on znaczną siłę pod *Alexandryą*, dokąd przybyli z nowemi propozycyami ajenci greccy z *Hydrii*. Kilka okrętów państw korsarskich ukazało się na pobrzeżu egiptyjskim dla połączenia się z eskadrą *Baszy*. Sam zaś *Basza* był niebezpiecznie chorym, i nie powrócił jeszcze do zdrowia.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 30 stycznia. Dwóch kupców tuteyszych podarowało rządowi dwa okręty od 987 beczek ładunku, w *Indyach* zbudowane. Kosztowały one 100,000 talarów hiszpańskich.

AMERYKA PÓLNOČNA.

Nowy York dnia 2 lutego. Utworzyło się tu towarzystwo, którego członkowie obowiazali się nie wytaczać żadney sprawy do zwyczajnego sądu, lecz zachodzące spory ułatwiać przez wyrok sądu polubownego. Towarzystwo to składa się już więcej jak ze 100 najznakomitszych obywateli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Kuryer Warszawski z dnia 21 marca umieścił z gaz. *Liter. warsza.* „Rozchodzi się wieść o śmierci *Franciszka Karpińskiego*; przywiózł ją do *Warszawy* obywatel z okolic, w których ten *Nestor* poetów naszych od kilkunastu lat zamieszkał.“

Tenże *Kuryer* z d. 19 marca donosi: „W ostatnim numerze gazety literackiey jest umieszczony list *JW. Ministra sekretarza stanu Hr. Sobolewskiego*“

lewskiego do Rady Kom. Ośw. i rektora *Linde*, oznajmujący, iż N. Pan przyjął z dobrocią i okazał szczególne zadowolenie, z dzieła życia *Kadłubka*, tłumaczonego z polskiego na język niemiecki przez tegoż *J.W. Linde*.

Na jednej z małych wysp szkockich, żyje podszły człowiek, który od młodości walczył w bardzo wielu bitwach, ale nigdy za swoją ojczyznę: był w konfederacji barskiej; pomagał północnym amerykańcom pod Waszyngtonem; zaciągnął się do wojsk francuzkich w czasach rzeczypospolitej; później przeciw francuzom walczył w Hiszpanii; a teraz, pomimo starości, wybiera się do greków, utrzymując, iż okażą się wdzięczniejsi, niż rodacy za krew przelaną.

Przy *Dürnheim* w Bawaryi, d. 28 lut. pod grubą warstwą gipsu odkryto źródło słone: z głębokości 585 stóp wydobyto 16 łotów wody, zawierający w sobie 5 łotów czystej krystalizowanej soli. Odkrycie tak wielkiej wagi płodu, na którym Bawaryi dotąd zbywało, winien kr. profesorowi *Mangsdorf* w *Heidelbergu*, oraz *PP. Willmann* i *Selb*.

Donoszą z *Neapolu* pod 27 lutego o nader gwałtownych wybuchach *Wezuwiuszu*, jakich od dawna nie pamiętają. Wybuchy zaczęły się dnia 17, i trwały jeszcze pod czas odejścia ostatniego doniesienia. Dnia 21 gwałtowność ognistego potoku wylamała nowy krater w górze ze strony północnej. Najmocniejsze było wybuchnienie w nocy z dnia 24 na 25 lutego. Szczęściem, lawa wzięta dotąd kierunku przez miejsca spalone i puste, jednakże wieś *Torre del Greco* była d. 25 bardzo zagrożoną. Dziwna jest, że ostatnie trzęsienia ziemi, o których się z różnych stron Europy dowiadujemy, zbiegły się właśnie w jednym czasie z temże wybuchnieniem. Trzęsienia ziemi w dniu 19 lutego dały się także uczuć w wielu miejscach na granicy między Francją i Sabaudją. Jezioro *Bourget* (w Sabaudji) wzburzone, wystąpiło ze swego łożyska, ciepłe źródła w *Aix* i jego okolicach wytryskały z większą gwałtownością. W *Belley* (we francuzkim departamencie *Ain*) wstrząśnienia były tak gwałtowne, że w kościele lichtarze z wielkiego ołtarza pospadały, jeźdźcy razem z końmi na ziemię padali, skały się pękały i wiele budynków zapadło. Dnia 25 o godzinie 3 minucie 35 po południu dało się uczuć w *Belley* nowe wstrząśnienie ziemi, ale nie tak gwałtowne, jak w dniu 19. W tymże czasie t. j. d. 19 dało się uczuć w *Lionie* i *Paryżu*. W *Komorn*, w *Węgrzech*, dało się uczuć już d. 18 lutego i trwało aż do dnia 19 do południa; uszkodziło także wiele domów i kościołów.

(z *Gaz. Zusc.*) Gazety francuzkie donoszą z Niemiec, że Porcie pozwolony został nowy termin do 15 marca.

Iz *Carthageny* wypłynął do Morei okręt, na którym się znajdowało 200 ochotników, 4,000 karabinów i 100 cetnarów prochu dla greków.

Król portugalski znajdował się na uroczystości klubu portugalskiego, na obchod rocznicy wprowadzenia konstytucyi, i bawił się do godziny drugiej zrana na kompanii. Prawie żadnego z granatów nie było; nie spodziewano się bowiem, ażeby się Król ukazał.

W Tulonie żyje kobieta która, miała 5 mężów, była w zgromadzeniu siostr miłosierdzia, kupcową, odbyła kampanię w rewolucyi, uczyła panienki różnym robot, wygrała wielką sumę na loteryi, postradała cały majątek przez pożar, prawie umierała razy, a teraz sposobem jej życia jest wróżenie przyszłości; przepowiada że grekom pódyźnie naysympatyczni, chociażby ich wszyscy odstąpili.

W *Pontoise* we Francji odbyły się powtórne zaślubiny dwójga małżonków, żyjących z sobą przez lat 50, dawał ślub xiadz co już 50 lat jest kałanem, druchnami i družbami były tylko takie osoby, co właśnie 50ty rok zaczęły, a ucztę wyprawiał burmistrz, który 50 lat sprawuje ten urząd.

Dnia 15 lutego w dolinie *S. Giuliano* w państwie rzymskiem postrzegli strzelcy ukrytego w gestwinie człowieka, który do nich strzelawszy chybił, strzelili do niego i ugodziło 5 wystrzałów, po czem urznięwszy mu głowę, oddali ją *zwierzchności* w *Meanca*, gdzie poznano, iż była sławnego rozbojnika *Walekorsa*, za którą już dawniej cena szkodów przeznaczoną była.

W *Termini* znowu odkryto schadzki *Węglarzy*.

Z mowy Króla hiszpańskiego mianey przy ukończeniu nadzwyczajnych *Kortezów*, wszystkie stronnictwa nie są zadowolone.

D. 1 lutego w *Tyrolu* ogromna bryła śniegu zasypała wieśniaka, trzech jego parobków, i konie wiozące siano. Lędko dwieście ludzi mogło odwalić tę bryłę, lecz tylko jeden z zasypanych został przy życiu. Na górze *S. Bernarda* gdzie od wieków bywały ogromne mrozy, teraz tak jest ciepło, iż w grudniu kwitły tam rozmaite rośliny.

W *Hrabstwie Felthajm* zabito trzyletnią świnię wazącą 742 funty.

Dziennik Wileński na miesiąc marzec r. t. zawiera następujące rzeczy. Rzut oka na fizyczny stan *Rossyi*, i korzyści zjad pochodzące dla przemysłu narodowego, p. *P. Ostrowskiego*. Niektóre wiadomości o *Bucharyi*. O podróży naokoło świata kapit. *Freycinet*. Podróż *Jana Ludwika Burckhardta* w *Nubii*. Pisma rozmaite *Jana Sniadeckiego* *T IV*. *Sława*, albo *Kamoens* poeta portugalski, oda *Ignacego Szydłowskiego*. *Switezianka*, *Ballada Adama Mickiewicza*. Do *Elminy* p. *A. R. Fenomena elektryczno-magnetyczne* p. *W. Opisanie historyczne podróży Alex. Humboldta* i *Emego Bompland* p. *A. W. Uwagi nad lawą Wezuwiuszu* przez *dziedzic*. *Xięcia Duńskiego Krystiana Fryderyka*. O najlepszym gatunku stali na igły magnesowe, i najlepszej ich formie. *Bronzowanie miedzi*. *Towarzystwa: Mineralogiczne w Petersburgu; Badaczów natury w Moskwie, Akademija nauk w Petersburgu, Uniwersytet Oxfordzki, Towarzystwo literatury skandynawskiej, Umiejtności w Kopenhadzie, Akademija medycz. Barcelon, Akademija umiejtności w Berlinie, Akademija w Soree, Aademija medyczna w Getyndze. Dekret W. X. Witolda z wizerunkiem i kopią rossyjską. O nowym podziale *Syberyi*. O przywilejach na nowe wynalazki w *Rossyi*. O rzeczach przywiezionych przez okręty wyprawy do bieguna południowego. O sposobie wymiaru czasu w okolicach *Nowey Zemli*, *List Indyanów*, *Grobowiec Egipski*, *Obelisk z czerwonego granitu*, *Proba litograficz. roślin*, *Nowy instrument muzyczny*, *Nowy sposób naprawiania okrętów*, *O mumijach*. *Nowe Dzieła*.*

Od dnia pierwszego następującego miesiąca kwietnia, zaczyna się odnowienie prenumeraty kwartalowej na *Gazetę Kuryera Litewskiego* ceną zwyczajną rubli 2 kop. 25 srebrem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 80 $\frac{1}{2}$, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 80, stary rubli 11, kopiejek 60, imperyal rubli 36 kop. 97 $\frac{1}{2}$.

Wilno dnia 17 Marca 1822 Roku v. s.

Sąd Exdywizorski.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w mieście powiatowem Szawlach, dla usatysfakcyonowania kredytorow massy WW. Antoniego oycy, Józefa Sekretarza syna, Zofii córki Hadzewiczow z dnia 7 będącego mca złożony, postanowił na sesyach 7 poobiednich słuchać konkursowey sprawy i dnia 20 będącego miesiąca do namowy przyjąć, o czem aby strony interesowane były uprzedzone. Sąd Exdywizorski takową w Kurjerze Lit. Wileń. czyniąc uwizacyą, nie objaśniającym swoje pretensye, przemilczenia zapisać deklaruje.

Regent Exdywizorski Ildefons Demontowicz.
Wolno drukować, Sędzia Ziem. Szaw. i Prezdydujący Exdywizor. Fran. Jamontt.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w powiecie Kobryńskim w majątności Bryłowie W. Karola Sellmnitza majora za remissą 1815 marca 8 daną, majątku jego exdywizyą exekwującą, w ciągu poruczonych działach mając złożony oddzielny dekret remissyyny 2go Departamentu Sądu Głównego Litewskiego Guberni Grodzieńskiej w roku terażniejszym 1822 marca 1go zaszły, sprawę między tymże, a żoną W. Rozalią z Niepokoyczyckich Sellmnitzową i kredytorami wspólnie przez obojga małżonków lub jedną z nich osobę, wydane obligi mającemi, stawującemi, niestawującemi, i pozwać się mogącemi, na jednoczasowe rozpoznanie wedle uprzednich remiss i danych w teyże rozprawie rezolucyow, do Sądu niniejszego odsyłający, kontynuacyą dzieła bez przerwy z nastawieniem w ciągu tegoż obustronnej komportacyi, oraz inventacyą wszelkich W. Sellmnitzowey własności, uskutecznić; poczym fundusze i długi męża i żony odosobnić, względnie tych przez tuzę i exdywizyą doczesną lub wieczystą, za poprzedzonym trzykrotnym przez Gazetę Kurjera Litewskiego ogłoszeniem dać satysfakcyą, na pretensye nieprzyniesione zapisać ammissyą, i dalsze szczegóły ułatwić poruczający, postanowił: wierzycielow W. Sellmnitzowey i pretensorow do stannosci wezwać; a jako w miarę czynności do ułatwienia pozostałych, i bez odkładu kontynuować się powinnyych Sąd do oczewistego w całym dziele wyrokowania ostatecznie w końcu terażniejszego miesiąca marca przystąpić przedsięwzię, tak o potrzebie przyspieszenia stannosci strony interessowane ostrzedz, i w tym celu ninieysze czyni ogłoszenie. W Bryłowie roku 1822 marca 15. Grzegorz Kulakowski b. Chorąży powiatu Prużańskiego Prez. Exdywizor. Kasper Sutin b. Sędzia Ziemski powiatu Kobryńskiego Exdywizor. Karol Bortnowski b. Sędzia Ziemski powiatu Woll. Exdywizor. Józef Dąbrowski Sądu Exdywizorskiego Regent.

O s t r z e ż e n i e.

1. WW. Maciey i Barbara Pawłowscy Burmistrze Miasta Wilna, zawiniwszy niżej podpisanemu znaczną summę, rękodaynie pożyczoną, gdy ony w terminie nieopłacili, pozwani zostali do Grodu Wileńskiego, gdzie oczwistym dekretem tąż summę wespół z procentami i expensam przysądzone, a termin do wypłaty dzień 25 apryla 1822 roku udefiniowano. Jeżeli przeto w oznaczonym czasie WW. Pawłowscy satysfakcyi niedomierzą, niżej podpisany będzie

skoniecznionym wszelki onych majątek, i domy w Wilnie na ulicy Rudnickiey leżące tradować, tudzież w całej rozciągłości, oczwisty nie appealowany wyekwować dekret, dla tey zatem przyczyny, dopoki niżej podpisany pełney nieotrzyma wypłaty swey summy, iżby nikt zgoła z WW. Pawłowskiemi o arendy domów, parki i żadne akłady zdolne obarczyć fundusz już uległy odpowiedzi za dekretem, w umowy nie wchodził ninieysze czyni się zastrzeżenie. Dat. 1822 marca 16. Franciszek Wróblewski Med. Doktor.

Takowe ostrzeżenie może Redakcyą do druku przyjąć Prezydent Grodzki Powiatu Wileńskiego Adam Dauksza.

Pozew Edyktałny.

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rosyą. etc. etc. etc.

Urodzony Alexander Malczewski Porucznik woysk Rosyyskich pozywa do Sądu Ziem. Wileń. do rozprawy oczewistey na dniu 27 apr. 1822 roku odbywać się mającey, na skutek Remissy Sądu Gł. Depar. 2 Guber. Wileń. i dekretu Sądu Ziem. Wileń. debitorów samych lub ich sukcesorów oycy swojego zesztłego Andrzeja Malczewskiego Pisarza Trybunału Litt. mianowicie za kartami, L Albicha o zł. 20, Krzysztofa Houwalta o rub. assyg. 100, Mikołaja Szmigielskiego Sędz. Grodz. Zawiley. o rub. assyg. 210 i rub. sr. 15, Józefa Bohdanowicza o rub. sr. 10, Cierszona Jochelowicza Lurie o zł. czer. 200, Wiktoryą Frybyssową o rub. sr. 15, Antoniego Moderowicza o rub. sr. 3, Kapitana Kossowickiego o rub. sr. 6. Porucznika Myszkowskiego o zł. 30, Kapitana Malczewskiego o zł. 40, Stanisława Hrabi Tyszkiewicza o rub. sr. 300, Stanisława Malczewskiego o rub. sr. 70, Klemensa Kielbszy o rub. sr. 24, Beniamina Percowicza Klaczki o rub. sr. 500, Zenona Podhayskiego o rub. sr. 10, Alexandra Kościa o czer. zł. 40, Edwarda Kielbszy o czer. zł. 15, Józefa Pławskiego o zł. 209 gr. 20, Wincenego Lubńskiego o rub. sr. 200, Macieja Radziwilly o czer. zł. 50, J. Rymszy o czer. zł. 20, Józefa Wencewicza o zł. 100, Stanisława Kolupayły o czer. zł. 5, Elżbietę Szostakową o zł. 140, Romualda Poniatowskiego o zł. 20, Jana Filipowicza o czer. zł. 2, Pawła Bulharyna i Franciszka Rychterskiego o czer. zł. 30, Alexandra Buchowieckiego o czer. zł. 3, Michała Nagurskiego o czer. zł. 20, Stanisława Chlewińskiego o czer. zł. 4, Stanisława Kossobudzkiego o czer. zł. 4, Tomasza Gosztowta o czer. zł. 7, Ewę Czernicką o czer. zł. 10, Leyby Pęysachowicza o rub. sr. 250, żądając aby Sąd Ziemski na każdym z debitorów lub ich sukcesorach i ich wszelkim majątku, kapitały z procentami i expensami na rzecz kredytorów oycy zał. sądził s. m. z.

1822 marca 13 d. Woźny świadcze, iż pozew ten edyktałny po debitorów zesztłego Malczewskiego Pisarza, dla niewiadomości onych do gazety Kurjera Litewskiego podałem i o rozprawie przed Sądem Ziemskim Wileńskim oczewistey na dniu 27 apryla r. idącego 1822 zawiadomiłem. Ignacy Maryński woźny Ptu Wileń.

1822 r. marca 14 dnia wolno drukować Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasiński.

O s w i a d c z e n i e.

1. Niżej podpisany, wyczytawszy w Dekrecie Sądu Ziem. Ptu Wileń., w sprawie konkursowey zesztłego oycy mojego Andrzeja Malczewskiego z wierzycielami jego w dniu 25 października przeszłego 1821 roku akcessoryjnie odeszły, zapadłym; że niektórzy z wierzycieli powołują przez zapozew do teyże sprawy, obec

osoby, niemające żadnego zgoła stosunku z interesami, jaki oni mają do funduszu po zeszyłych z tego świata rodzicach moich, a w kolei rzeczy do mnie sukcesora; i w liczbie tych znajdując W. Tomaszewskiego powołanym dla przyswiadczenia o czynnościach zeszyłych moich rodziców, jak równie o funduszu, jaki po nich mógł pozostać, którego podobalo się tymże wierzycielom niewiadomo z mocy jakiego aktu, nadać mnie za opiekuna i neminowuwać go w głosach swoich, kiedy ten nim nigdy nie był, i nie jest. Takowe powołanie nie tylko żadnym wsparciem do widoków wierzycieli zeszelego oycy mego być nie może, jako bezdowodne, i bez namysłu ucynione; ale przeciwnie narazi ich na odpowiedzialność i na powrót kosztów prawnych, za niestuzną ewokacyą. Mnie niżey podpisanege należy pytać się o funduszu po zeszyłych moich rodzicach, mnie informować się o ich czynnościach i interesach, mnie czynić wedle swojego upodobania zarzuty prawne, i moim jest obowiązkiem rzetelnie odpowiadać na wszystko, bsm ja sam jeden osiągnął po nich cały fundusz, jako jedyny ich sukcesor, i nie w małoletności będąc, jak rozumieją być wierzyciele, ale w latach prawami oznaczonych, a tem samem wiedząc o ich interesach do mnie należy, niestuznie więc oż wierzyciele nadają mi opiekunów, od których raz już uwolnito mię prawo, jeszcze za życia oycy mego, niestuznie szukają obcego przyswiadczenia o czynnościach moich rodziców, i obcey informacyi o funduszu po nich, kiedy je znajdują w osobie mojej, w dowodach na piśmie przed sądem złożonych, a w niedostatku tych, gdzie będzie sprawiedliwość potrzebowała, zastąpię śmiało przysięgą. Nadto oycowi memu ani matce mojej, niezbywało naroztropności i znajomości do złatwiania własnych interesów, nie mogli więc od młodych osob zasięgać rady; i im się ze swojemi czynnościami zwierzać; i każdy kto znał zeszyłych moich rodziców potwierdzi tę prawdę. Wyszukiwania tą koleją, obcych osob poświadczenia, nie można inaczey uważać, jak że należności czyli pretensye tychże wierzycieli do funduszu zeszyłych rodziców moich stosujące się, są obojętnymi, i mnie sukcesorowi baczniejszą mieć uwagę wskazują, z tych więc pobudek, poczytuję za obowiązek uczynić takowe moje oświadczenie, dla wiadomości wszystkich interessowanych stron do funduszu po zeszyłych moich rodzicach Andrzeju i Anieli Malczewskich, zamieszczając je do Akt publicznych i stwierdzając własney moey ręki podpisem. Działo się w Białymstoku 1822 roku miesiąca lutego 27 dnia.

1go Grenadyerskiego półku oddzielnego Litewskiego Korpusu Podporucznik

Alexander Malczewski.

Roku 1822 miesiąca lutego 27 dnia. Przed Sądem Głównym Departamentu 2go Obwodu Białostockiego stanąwszy osobiście W. Alexander Malczewski Podporucznik półku 1go grenadyerskiego Korpusu oddzielnego Litewskiego niniejsze oświadczenie przez siebie uczynione dla zapisania do Akt podał. Prezydent Franciszek Michałowski. Sowiecnik Paweł Kellner Sowiecnik Stanisław Oldakowski. Assessor Woyciech Bartohowski.

Jest w Aktach Sądowych świadcze Józef Łuniewski Protokoli-ta zastępujący miysce Sekretarza.

Roku 1822 miesiąca februaryi 27 dnia, Takowe oświadczenie dozwała się podać do Gazety Kur. Lit. Sowiecnik Stanisław Oldakowski.

2 Roku 1822 marca 9 dnia oświadczenie WJPanow Jana tylko względem starszeństwa małżonkiego a Maryanny z Dłuskich jako właścicielki rzeczy Bielińskich Sędziów Granicznych Ptu Lidz. czyni się z następnych pobudek oto: iż co po zakróconey śmierci Oycy żał. Podczaszego Lidzkiego Dłuskiego wyznaczona opieka nad osobą i majątkiem do mnie Maryanny z Dłuskich Bielińskiej po oycu przypadającym, gdy dostrzegła że bracia moi WW. Wacław kapitan w. polskich, Xawery Sędzia Gran. Lidz., Gaspar porucznik woysk pol., Jerzy Sędziu Grodzki Lidzki a dopiero Sąd Główny Grodzień., Paweł Albin : radeucz Dłuscy, wszelki majątek ziemny summiowny w gotowych pieniądzech i na obligacjach rozmaitych osob, jakoto JWW. i WW. Tyshkiewiczza, Jagmina, Laskowicza, i dalszych innych zostający, tudzież zapasy gospodarskie, i wszelkie dostatki, do wiadania swojego objawszy, bez wydzielenia schedy dla żał. jako z ogólnych funduszuw po oycu, w czwartry części stosownie do brzmienia prawa statutowego należała i należy, całkowicie podług upodobania rozrzadzali, zapobiegając, aby takowe niebyły uszczuplone, przez zapisane oświadczenie i w Kuryerze Litewskim 1818 roku miesiąca febr 15 dnia pod N. 59 umieszczone, ostrzegła interessowanych że schedy żał. nie jest oddzielona i nieoddana, a zatém żadne summy przez samowiednych obywateli Dłuskich bez dolożenia się opieki odbieranemi bydz nie mogą. To więc ostrzeżenie iako też tym wyraz sukcessyi, każdego interessowanego uprzedzało, że bez dolożenia się wszystkich właścicieli, żaden fundusz zdeymowanym bydz niepowolien. Gdy dopiero żał. wszedłszy w związek małżeńskie, po wielu uręczeniach obywat. swojej własności odzyskać nie może, przymuszona, koleją processu w Ziem. Lidzkim, o oddanie i oddanie własney schedy, uczyniła dopominek, a tymczasem dowiadauje się, że obywat. niejakiś pomiędzy sobą tranzakcyę pozyniliście, i nawet na summy jeden drugiemu przelewy podawaliście, gdyby z powodu takowych przelewów nie zdawało się komu, że i żał. udział oddany, przeto niniejszym oświadczeniem powtarza, że dotąd należney satysfakcyi nieotrzymała, rozpoczęty process w Ziemstwie Lidzkim popiera, i koleją przepisana o to wszystko, co tylko dla jey wypadku dopominać się niezaniebda. Takowe oświadczenie z mocy poruczenia podpisuje. Stanisław Bieliński R. Gr. A. S. W.

Roku 1822 miesiąca marca 13 dnia przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie Regent Ziem. Zawileyski Michał Tynkhauz oświadczenie niniejsze do akt podał. Prezydent Adam Dauksza, Józef Horodeński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Józef Bohusz Regent świadcze że jest w aktach.

Roku 1822 marca 13. Ze takowe oświadczenie może bydz umieszczone w Kuryerze Litewskim poświadcza, Prezydent Grodzki Wileński Dauksza.

Aranda Domu.

2. Od Magistratury Powszechnay Opieki Litew. Wileńskiej podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroskiego Kollegskiego Sekretarza w mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiej sytuowany, wypuszczają się w Arandę od dally 23 apryla teraźniejszego roku dla zaspokojenia długu jak tay Magistraturze, tak i Szpitala Sgo Jakóba od Doroskiego

należnego, a z tym życząc wzięć ten dom w arę-
dę raczą jawić się do teyże Magistratury Powszech-
ney opieki z pewnemi ewikcyami m. termin:
pierwszy 26 drugi 29 terazniejszego marca, i osta-
teczny 5go dnia następującego miesiąca awryła. Jan
Bernard Inspektor Radca Nadworny i Lawaler.
Radca Tytularny Pietraszewski Sekretarz.
Naczelnik Stolu Hurynowicz.

P o z e w.

2. Wedle Ukaau Jego Cesarskiej Mości Sa-
mowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktały przed Sąd Taxatoriko Ex-
dywizorski w majątności Linkowcu w pcie Upit.
w dniu 1szym maja tego 1822 roku oczewiście id-
bywać się mający, z powództwa urodzon. Stanisła-
wa Bobana b. Sędziego Ziem. Upitskiego Urodzo-
nym Stanisławowi Eydrygiewiczowi Marszałkowi
Upitskiemu, Teofilowi Chorążemu Woysk pol. i dal-
szemu rodzeństwu Kierbedziom w assistencyi opie-
ki Kazimierzowi Bystramowi Szamb. b. D. pol., Mi-
chałowi Hrabi Tyszkiewiczowi b. prezesowi Gran.
Gubernial., Antoniemu Granickiemu Sędziemu Gran-
icznemu Upit., Felicyanowi Jałowickiemu Skar-
bnemu Upit., Jozefowi Niekraszawiczowi, Tadeu-
szowi Giedyminowi, Tyzenhauzom, Dobkiewiczowi,
Michałowi Poczepawiczowi, Wincentemu Kozłow-
skiemu, Wincentemu Rynkiewiczowi, Kazimierzowi
Dombrowskiemu, Felicyanowi Gadonowi b. Pisa-
rzowi Ziem. Telszew., Filipowi Stanisławowi
O. uńskiemu, Czapskiemu, Władysławowi Baczań-
skiemu i dalszym wszelkiego tytułu kredytorom,
tudzież Antoniemu Świętorzeckiemu Sędziemu, An-
toniemu Pietkiewiczowi, Janowi i Stefanowi Nie-
kraszawiczom, Antoniemu Giedyminowi, Nereuszowi
Daukszy, Maciejowi Burneykowi, Wincentemu Kir-
kile, Maciejowi i dalszym braciom Brychorowiczom,
Ludwiłowi Luknerowi, Marcinowi i Helenie Wol-
framom, Michałowi Grygorowiczowi, Piotrowi
Kwantowi, Janowi Wichmanowi, Piotrowi Andre-
jewowi, Antoniemu i Maryannie Mieszkońskiemu, Mi-
chałowi i Angeli Roycewiczom, Staro-Zakonnym
Leybie Abramowiczowi, Boruchowi Eliaszewiczowi,
Eliaszowi Mendelowiczowi, Wigderowi Markowi,
czowi, Abramowi Ickowiczowi, Misselowi Leybo-
wiczowi oraz dalszym debitorom, niemniej Janowi
Sokołowskiemu Komornikowi Rossieñ., Pawłowi
i Jerzemu Dyakiewiczom, Franciszkowi i samey
Jmć Łopacinskim Sędziom Ziemskim Upit., Igna-
cemu Bobanowi Staroście Jankunskiemu, Alexan-
drowi Bobanowi Szambel. b. D. pol. napastne for-
mującemu stosunki, z referencyą do złożyć się ma-
jących w sprawie dowodów, a mianowicie oto. Ma-
jątek Linkowiec w pcie Upit. położony dziedzic-
twem do żalującego Bobana należący, skutkiem u-
czynionego w roku 1821 oświadczenia, na satys-
fakcyą kredytorom oddany został. W roku 1821
decembra 9 dnia w Ziemstwie Upit. naznaczająca
Taxę i Exdywizyą rzeczzonego majątku, zakroczyła
remissa, za którą nastąpił zjazd pierwszy Sądu
Exdywizorskiego, po załatwieniu wstępnych czynno-
ściów, ostateczne ukończenie dzieła Exdywizyne-
go do dnia 1 maja odroczone zostało, ponieważ de-
kretom odkładowym zalecono wszystkich kredyto-
rów, jako też i debitorów przez pozew edyktały do
Sądu Exdywizorskiego pociągnąć; przeto w stosun-
ku do tego postanowienia, żalujący wszystkich wie-
rzycieli i dłużników swoich do rzeczzonego Exdy-
wizorskiego Sądu pozywając, następne zakłada
prośby naprzód Sądzenia za złożyć się mającemi
inskrypcyami na dłużnikach summ kapitalnych z
procentami i expensami prawnymi, i onych przy-
łączenia do ogólnej masy, pod konkurs oddeney.
Pwótre okalkulowania ścisłego z dowodami praw-
nemi i kwitami pretensyów kredytorskich, deyd-
wani przysięgi, że nad prawny stódnny nie pobie-
rali procent, a którzy w tym punkcie okażą się
bydź winnemi, postąpienia z niem podług prawa
w detrunkacie części kópitólów. Potrzebie nikaza-
nia Komornikowi Janowi Sokolowskiemu aby map-
pę zamienną z Urodz. Podoleckim w roku 1817
sporządzoną, natychmiast do Sądu Exdywizorskie-
go złożył lub deydowania powrotu rubli srb. 20
z procentami za zrobienie tey mappy wziętych.

Poczwarte skutkiem dokumentu z Urodzonym Dy-
akiewiczem zawartego, pozwani Dyakiewiczowie
mieć powinni tylko część szóstą Sypalsizek, reszta
zaś jak jest niesprzeczną własnością Bobana, tak
też ona należeć powinna do Exdywizyi. Popiáte
po śmierci Pisarzowej Gadonowej obzał. Łopaciń-
scy rozmaity ruchomość z Linkowca zabrali, na-
kazania przeto, aby natychmiast też ruchomość po-
dług rejestru na Sądzie Exdywizorskim pierwszo
zjazdomym okazywanego, pod przysięgą do masy
Exdywizyinye złożyli. Poszoste skassowania wszel-
kich nieprawnych pretensyów tak przez kredyto-
rów, jako też przez obzał. Alexandra Bobana do
funduszu żalującego rególowanych. Nakoniec
wskazania tego, co z natury sprawy wypływa.

Roku 1822 miesiąca februaryi dnia 28. Wo-
żny świadcze, iż kopie tego pozwu z powództwa
WJPana Stanisława Bobana b. Sędziego Ziem.
Upit. kredytorom i debitorom jednym do drzwi Są-
dowych w Poniewiezu, przybitem, innym oczewiście
w ręce podałem i o terminie stawania w Sądzie Ex-
dywizorskim w majątności Linkowcu w powiecie
Upit. w dniu pierwszym maja tego 1822 roku za-
powiadałem. Mikołay Pławinski Wożny Ptu
Upitskiego.

Roku 1822 miesiąca marca 1 dnia. Przed
Aktami Ziemskiemu ptu Upit. Wożny relacyą po-
zwu tego urzędownie zeznał. Przyjąłem Dyoni-
zy Paskoczym Ziemski ptu Upit. Regent.

Takowy pozew w Kuryerze Liteuskim druko-
wany być może poswiadcza Prezydent Ziemski
Upit. Jan Olechnowicz.

O ś w i a d c z e n i e.

3. Roku 1822 miesiąca marca 3 dnia. Oświad-
czenie imieniem W. JP. Jana Laskowicza Szam-
belana b. Dworu Polskiego, przeciwko WW. JPan-
om Wincentemu Tytularnemu Sowietnikowi oy-
cowi, wybywcy folwarkow Hermaniszek i Staro-
sielszczyzny w Powiecie Oszmiańskim leżących,
Ignacemu i Hipolitowi synom Święcickim, Wi-
ktoryi z Baykowskich Zyzemskiej b. Sędzinie
Grodz. Mińsk., Kazimierzowi Sadowskiemu Skar-
bnikowi Inflantskiemu z powodu obżałowanego
Święcickiego, niesłuszną pretensyą do żalującego
roszczącym i dekreta uzyskującym, a mianowicie
oto: iż obżałowany Wincenty Święcicki, wybywca
rzczonech folwarkow, ukrywszy wszelkie swoje
działania, z zesłą swą żoną Kasyldą Zyzemską, i
jey matką a swoją teścią Wiktoryą Zyzemską Sę-
dziną, niepodawszy żalującemu tabelli swych kre-
dytorów i pretensorów, niepopłaciwszy zdawna za-
ległych podatków Skarbowych, zatrzymawszy u
siebie aż dotąd, wszelkie dokumenta juris haeredi-
tatis possessionis, a nadwyszystko graniczne, które
w przeciagu trzech miesięcy, prawem wiecznym
żalującemu oddać obowiązwał się, przez co narazi-
ł się żalującego, na znaczne straty i expensa pro-
cederowe w różnych subselliach, jakoto w Są-
dach Granicznych i Niższych Ziemsk. Oszmiań-
skiego i Wileńsk. powiatow, a mianowicie w
Ziem. i Grodzie Oszmiań. zawsze mając się nie-
stannie i ultymarnie będąc zkondemnowanym, za
obligiem sobie wydanym, uprzednio zmanifesto-
wanym, i przez Gazety Kurjera Liteuskiego trzy-
krotnie opublikowanym, nielegalnie w roku idą-
cym pozwał się żalującego do Grodu Powiatu Za-
wileyskiego, pomimo konstytucyą roku 1766, któ-
ra pozwała tylko Grodom sądzić sprawy za obli-
gami między żyjącymi osobami, i te któreby taxy
dóbr za sobą niepociągały. Z jakiego powodu za-
lujący zmuszony został oświadczyć taxę exdywi-
zyą rzeczonych folwarków Hermaniszek i Staro-
sielszczyzny w powiecie oszmiańskim leżących, i
w tym celu obżałowanego Święcickiego i jego sy-
now, tudzież Sędzinę Zyzemską i Kazimierza Sa-
dowskiego, pozwał do sądu Gównego zgo Depar-
tamentu Gubernii Wileńskiej, dla uzyskania taxy
i exdywizyi, i też pozwy na dniu 24 februaryi idą-
cego roku, jako niemającym osiadłości ziemney w
ocy Gubernii, do drzwi sądowych przybie i przed
Aktami Grodz. Oszmiańskiemu zeznać zalecił, o
azym obżałowanych i dalszych wszystkich kre-
dytorów i pretensorow realnych pozwanym, przez

Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie zawiadomić postanowił. Jan Laskowicz Szamb. b. D. Pol.

Roku 1822 miesiąca marca 3 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając osobie W. JP. Jan Laskowicz Szambelan b. dworu Polskiego, takowe Oświadczenie wpisać do protokołu podał i w onym własnoręcznie podpisał.

Przyjął Jan Ziembkiewicz Wileń Ziem. Regent. Roku 1822 marca 4 dnia: Takowe oświadczenie Redakcyja może przyjąć i w Kuryerze umieścić. Sędzia Ziemski Wileń. Jan Pisanka.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Exdywizorski w majątku Widuklach JW. Strażnika Gielguda exystujący, lubo przez awizacyą w Kuryerze Litewskim dnia 4 februa. zamieszczoną zawiadaniał strony, iż w dniu 20 tegoż miesiąca februaryi, w oczewistą namowę sprawę więc usiłował, wszakże mimo największą troskliwość Sądu, gdy strony ledwo w tymże dniu 20 zaczęły wchodzić z pretensyami a nadto gdy pryncypalnie przyporęczonym jest temuż Sądowi uczynić familiną rozliczenie między bracia JW. Gielgudami, a które jako wrzeczy zadawionej bez uprzedniej komportacyi dostatecznym być nie może, jakowe zaś komportacya gdy mimo rezolucye Sądowe ledwo w części przez JW. Marszałka Gielguda i to po terminie 20 februaryi złożoną została, po upływie tygodniowym czasu, gdy przez podaną prozbę na Imie Monarsze do Sądu udzielenia jeszcze tygodnia ze strony tegoż JW. Marszałka Gielguda proszono, a między tym gdy ze strony massy JW. Strażnika Gielguda w celu zwiększenia funduszu dla wierzycieli wniesiono prosbę o odbycie aktów tak z tradycyjnego posesora W. Mikuckiego, jako też i z pobieranych intrat z majątku pojezuickiego Zydyk w zarządzeniu JW. Marszałka Gielguda będącego, przeto Sąd Exdywizorski uważając być nieodmiennym swym obowiązkiem przed oczewistą uzupełnić to wszystko, cokolwiek powiększać masę funduszu Debitora, i wyświecić rozrachunkową familiną sprawę z tego względu, mimo wydaną uprzednią awizacyą, mimo chęć najusilniejszą pospieszania w czynnościach Sądowych, przymuszonym został, żądane akta zdecydować, i na odbycie onych stosownie do prozby stróny dzień 15 maja przeznaczyć, w jakowym terminie po spełnieniu aktów że bez żadnych odkładów sprawę w oczewistą weźmie namowę, wszystkie interessowane strony przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadania 1822 r. febr. 28 d. w Widuklach N. 5.

Prezes Ziem. Zawil. i Exdywizy Dowgiallo, Sędzia Ziem. Oszm. Exdywizor Jankowski Kawaler Legii honorowej, Sędzia Ziemski Kowiński Szymon Kulwicz, Ziemski Ptu Wilkom. Regent Michał Grądzki.

Przedaż domu.

Dom JPanów Szwembergerów, na rogu Ulicy Tatarskiej przeciw Klasztoru s. Ignacego pod N. 675 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył nabyć niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Aptece Zielona zwany.

Jan Szwemberger.

Wezwanie Bogumily Kilczewskiej.

2 JW. Zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych przestał do JW. Zarządzającego Guberniją Wileńską, kopiją testamentu zmarłego w Presburgu szlachcica Polskiego, Ludwika Kilczewskiego, cały swój majątek zapisującego siostrze swojej Bogumile Kilczewskiej, mieszkającej we wsi zwanej Giry, o mil 15 od Wilna: a że nie jest wyrażono w jakim mianowicie powiecie, wieś Giry leży; przeto z polecenia JW. Za-

ządzającego Guberniją obwieszcza się pomeniona Bogmilla Kilczewska, ażeby o miejscu swego przenieszkowania doniosła Niższemu Sądowi Wileńskiemu, do którego i kopija rzeczzonego testamentu jest przestana.

3 Cdy na przeznaczony w dniu 10 lutego r. t. ostatni termin licytacyi do wzięcia jeziora Bobrowickiego w arędę nikt nieprzybył, przeto Izba Skarbowa Litewsko Grodzieńska ogłasza niniejszym nowe terminy: pierwszy dnia 10 drugi 15 i trzeci ostateczny 25 czerwca terażniejszego 1822 roku; w których terminach wszyscy życzący wziąć to jezioro w dwónastoletnią dzierżawę, raczą sami lub przez plenipotentów zgłosić się do tejże Izby Skarbowej, z odpowiedniami kaucyami.

Jezioro Bobrowickie w powiecie Slonimskim położone i przynoszące według lustracyi rocznego dochodu rubli 27.75 kwestyonowane było dotąd przez sądującego Tytułarnego Sowietnika Marcinkowicza, lecz dopiero skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 30 stycznia r. t. za N. 1805 nadesłanego przez zatwierdzenie linii demarkacyiny 1799 roku między Mińską a Grodzieńską Guberniją przyznane jest aktualną skarbową własnością i bez żadney od niego przeszkody posiadowanem być może. Działo się na Sessy w mieście Gubernijskiem Grodzień dnia 5 marca 1822 roku.

Radzca Izby Skarbowej Antoni Symonolewicz
Sekretarz wydziałowy Dotiński.

Przedaż Majątku.

2. W Powiecie Kowieńskim, między Kownem a Kieydanami w odległości mil dwóch od Kowna, nad rzeką splawną Niewiazą, jest do przedania majątek, zawierający w sobie folwark krescencyiny, dymow osadnych 23, grunta dobre, łak dostatek, lasu także nad samą rzeką splawną Niewiazą włok 20 kilka. Cały ten majątek jest w jedynym obrębie, bez żadnych szachownic, granice jego ze wszystkich stron spokojne, aktorstwo i ewikcyja od długow wskażą się nayswiejsze: ktoby życzył weyść w uklad nabycia, raczy się zgłosić do niżej podpisanego, który mieszka w Wilnie na ulicy Bernardyńskiej, w domu Hrabiego Olizara pod N. 149. Józef Karczewski.

Arenda Domów.

3. Skutkiem postanowienia Kollegium Ewangelickiego Wileńskiego wypuszczone zostaną przez publiczną licytacyą, domy do funduszu Kościoła Ewangel. należące na ulicy niemieckiej pod N. 364 i 370 obok tegoż Kościoła sytuowane, tudzież dworek na zaułku od Wileńskiej do Tatarskiej ulicy prowadzącym położony, w trzyletnią arędową possessyą, od Sgo Jerzego roku terażniejszego. Zyczący weyść w układy, zechcą się zgłosić z należnymi dowodami do tegoż Kollegium; sessyie przy kościele odbywającego, w dniach 15, 22, i 29 terażniejszego miesiąca marca 1822 po południu o godzinie 3ciej. Z polecenia Kolleg. Ewangel. Wileńskiego za Sekretar. K. Sztral.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Austryi, Prus, i Saksonii Prużańskiego i gildyi kupca Beniamina Ichowicza Perlszteynu Kommissyonery, Wileński 3 gildyi kupiec Morłuch Szlomowicz Maizel, z Szwedem Leybowiczem Szlozbergiem, i furmanem Zelmanem Iekowiczem Iflandem na miesiąc dziesięć.

2. Kowieński mieszkaniec Elias Hirsch Abelowicz Sałowicz, wyjeżdża do Prus i Saksonii na miesiąc dziesięć.

3. Do Prus, do miasta Królweka, Wileński Obywatel Szlachcic Tomasz Dobrowolski, z Szlachcicem Wincentym Galkozkim na miesiąc sześć.

Obserwacje meteorologiczne.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powie.
dnia 15 średnia	27 cal. 9,0 lin.	+ 3,08 stopni	Północ. Zachodni	Pogoda
dnia 16 średnia	27 — 9,75 —	+ 4,66 —	Poludn. Zachodni	Pochmurno
dnia 17 godz. 6	27 — 7,6 —	+ 4,5 —	Poludniowy	Pochmurno